050.0002.3.2011 r.
RADA POWIATU
w NOWYM DWORZE GDAŃSKIM
ul. gen. Władysława Sikorskiego 23
82-100 Nowy Dwór Gdański
tel. 55 247-36-71 fax 55 247-36-70

PROTOKÓŁ NR VIII/11

z VIII sesji Rady Powiatu w Nowym Dworze Gdańskim

z dnia 29 czerwca 2011 r.

Rozpoczęcie: 10.00 **Zakończenie: 14.00**

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Obrady rozpoczęto od wysłuchania Hymnu Rzeczypospolitej Polskiej.

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady otworzyła obrady VIII sesji Rady Powiatu IV kadencji. Na podstawie listy obecności stwierdziła, że w sesji uczestniczy 13 radnych. Pani Tyburska przywitała zaproszonych na dzisiejszą sesję gości. (dokument stanowi załącznik do protokołu).

2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady „Czy ktoś z Państwa chciałby wnieść jakieś uwagi do protokołu. Nie widzę, a zatem kto z Państwa jest za przyjęciem protokołu z dnia 20 maja 2011 r. proszę o zagłosowanie"

głosowanie nad protokołem: 13 za (13 osób obecnych na sali)

3. Przyjęcie proponowanego porządku obrad. (dokument stanowi załącznik do protokołu).

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady: „Czy są jakieś uwagi i wnioski do porządku?"

Pan Zbigniew Piórkowski Starosta Nowodworski „Szanowna Rado chciałem złożyć następujące wnioski do porządku dzisiejszych obrad. W poniedziałek na posiedzeniu Zarządu, Zarząd podjął decyzję o przyjęciu wniosku dwóch Komisji. W związku z tym Zarząd wnosi o wycofanie z dzisiejszego porządku uchwały na temat ustalenia stawek za zajęcie pasa drogowego. W imieniu Zarządu chciałbym zgłosić wprowadzenie do dzisiejszego porządku w pkt. 6.8 Sprawozdanie Specjalnego Ośrodka Szkolno Wychowawczego w Nowym Dworze Gdańskim i w pkt. 8.8 na wniosek Komisji rewizyjnej projektu uchwały o zatwierdzeniu planu kontroli Komisji rewizyjnej na 2011 r.

Przewodniczący Rady Powiatu, Pani Iwona Tyburska: „Przystąpmy do głosowania wniosków zgłoszonych przez Pana Starostę";

1) Wycofanie z porządku obrad projektu 8.3 w sprawie ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego: 13 za, jednogłośnie.
2) Wprowadzenie pkt. 6.8 sprawozdanie Specjalnego Ośrodka Szkolno Wychowawczego w Nowym Dworze Gdańskim : 10 za, 3 wstrzymujące się.
3) Projekt uchwały o zatwierdzeniu planu kontroli Komisji rewizyjnej na 2011 r.: 12 za, 1 przeciw .

Przewodniczący Rady Powiatu, Pani Iwona Tyburska odczytała treść porządku obrad po zmianach i zarządziła głosowanie: 13 za (13 osób obecnych na sali)

4. Interpelacje i zapytania radnych.

Pan Andrzej Sobociński, radny: „W związku z tym, iż Pani Kościńska na Komisji bezpieczeństwa poinformowała nas o tym, iż jej oferta konkursowa na prowadzenie pogotowia ratunkowego przepadła z kretesem, niedopełnione były wymogi formalno prawne i wygrała firma Falco Medycyna, chciałbym pisemnej informacji. Zarząd próbował tutaj, aby to miała miejsce jak najszybciej i na czwartkowy Zarząd poprosić przedstawiciela. Pani Sekretarz poinformowała mnie przed chwilą, że to spotkanie będzie miało miejsce dopiero za tydzień. Chciałbym pisemnej informacji od Falcom Medycyna, czy zespoły medyczne jedzące w pogotowi ratunkowym, będą z tego terenu, którzy pracowali do tej pory w pogotowiu. Chodzi mi o ludzi z naszego terenu, to są kierowcy i sanitariusze. Mam obawę, że jeżeli to będą z zewnętrz ludzie, to czy w topografii będą mocni i czy nawigacja pomoże im dotrzeć do wszystkich z naszego powiatu. To są tylko dwie karetki. Sezon już się zaczął. Jest obawa taka, że może być chaos. Prosił bym o pisemną informację na ten temat."

Pan Stanisław Bobrowicz:, radny: „Hasło brzmi interpelacje i zapytania, a ja mam propozycję i wniosek. Jako dorośli zajmujemy się problemami wszystkich mieszkańców naszego terenu powiatu w tym także uczniów szkół średnich. Są wakacje, proponuję takie rozważenie, aby uczestnikami naszej sesji w formie widzów byli uczniowie niektórych najstarszych klas szkół średnich."

Przewodniczący Rady Powiatu, Pani Iwona Tyburska; „Przyjmuję ten wniosek. Myślę, że jest do realizacji. Dzieci powinny uczyć się samorządu wcześniej."

Pan Zbigniew Ptak, radny:

„W pasie nadmorskim prowadzą działalność różnego rodzaju punkty handlowe i mieszkańcy zwracają się o wyjaśnienie na jakiej zasadzie odbywają się kontrole Sanepidu na naszym terenie. Mianowicie przed założeniem działalności już jest kontrola Sanepidu, w czasie jest kontrola Sanepidu, czy jest kanalizacja, woda, w czasie pierwszej czynności wynikającej z działalności też. Są punkty, które przyjeżdżają w nocy i prowadzą działalność i nikt im nie przeszkadza. Sam mam doświadczenie, jak byłem dyrektorem GOGSTIR, bo dziecko przejechało rowerem i odrysowało oponkę, ślad na korytarzu i miałem uwagę. Natomiast wsiadłem w samochód i pojechałem do Sanepidu, jeszcze Henia nie było, to tak na marginesie i zobaczyłem jak tu się przestrzega wszystkie przepisy. Tam się nie przestrzegało żadnych przepisów prawa. Trzeba tą sprawę rozpatrzeć, dlaczego to tak się odbywa. Mam pisemne e-maile. Aby Sanepid zainteresował się tym, jak to działa.

Jeżeli chodzi o wydawanie zezwoleń na różnego rodzaju budowy. Burmistrz Krynicy Morskiej skarży się, iż budowa nie ma zezwolenia, nadzór karze tą budowę wyjaśnić, a to idzie dalej. Są przykłady, że chodziły windy, a już sprzedawano lody i ciastka. Jak to jest z tym prawem w naszym powiecie. Różne mam tutaj uwagi. W aspekcie tego co rozmawialiśmy na komisjach, uważam iż komisje razem nie powinny się odbywać.

Chciałby, aby Zarząd przygotował taką wizję – uchwałę Rady Powiatu do Policji o egzekwowanie przepisów przez Policję. Chce powiedzieć, iż dwóch konsumentów, tak ich nazwę idzie wypić piwo. Jeden z nich nie może go wypić, bo dzisiaj zażywał tabletki, a ten co pił piwo mówi słuchaj weź mój rower, bo boję się roweru prowadzić. Tak Policja wyczyściła wszystkich. Nawet przez pola idą i roweru nie dotknie. Tak Policja skutecznie działa. I też ma wysoką skuteczność. Tego Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych nie umiał zinterpretować, żeby przygotować tą uchwałę. Środki na drogi jakie są , takie są. Drogi są dewastowane przez ciężarówki 50 t. to się wszystko odbywa. Policja ma narzędzia, aby to egzekwować i tych kierowców karać. Jeśli będzie skuteczne egzekwowanie przepisów, to nikt nie będzie ich łamał. Jeżeli to się uda, to będzie to największy przyczynek do tego, aby mówić o poprawności dróg. Poprawność dróg będzie osobnym tematem posiedzenia. Jak również zasadność napraw dróg, tych do których się przymierzamy. One nie mogą być na zasadzie, że tu mieszka radny, czy radna i im się robi drogę po to, aby wdzięczność władz uzyskać. Trzeba by zrobić po pierwsze: natężenie ruchu, jakie ta droga ma znaczenie strategiczne dla rozwoju

terenu, jaką ma spójność z otoczeniem, z innymi drogami. Wtedy trzeba przygotować, wypracować kryteria, które będą mówiły o przyznawaniu środków i ich podziału."

Przewodniczący Rady Powiatu, Pani Iwona Tyburska; „Będę chciała poprosić Pana Henryka Pszczolińskiego o wyjaśnienie, na temat który powiedział Pan Radny Ptak, na temat kontroli. Natomiast drugą cześć, Zarząd weźmie pod rozwagę i się do tego ustosunkuje. "

Pani Barbara Ogrodowska, radna: „Mieszkańcy wsi Gozdawa i Stobiec zwrócili się do nas, do Rady za moim pośrednictwem o spowodowanie zainteresowania stanem technicznym drogi powiatowe 2312 G Chełmek - Osada, a w konsekwencji jej remontu. Mieszkańcy nie oczekują tam asfaltu. Chodzi im o załatanie dziur, aby można było przejeżdżać tą drogą. Na własny koszt podejmowali się utwardzenia tej trasy, lecz po kilku przejazdach samochodami i opadach deszczu sprawa powraca do punktu wyjścia. Uważają, że są osamotnieni w swych działaniach, dlatego pragną zainteresować Radę i proszą o interwencję Radę i Zarząd. Chciałabym zwróci się do Zarządu Dróg Powiatowych o to, aby droga ta w jakiś sposób była poprawiona. Chodzi o zasypanie dziur i utwardzenie."

Pan Janusz Charliński, radny: „Mnie interesuje taka sprawa. Są skargi na system parkowania nad morzem. Ja jestem za parkomatami, żeby to było jasne. Pytanie moje jest takie: kto egzekwuje i nakłada mandaty? Gdzie te kwoty wpływają? Jest określenie, iż jest to polowanie na naiwnego turystę. Był taki przypadek w Sztutowie. Zaparkował, okazało się, że nie ma drobnych. Poszedł parę metrów rozmienić pieniążki i wraca już ma mandat. Ta procedura od maja trwa. Ci co wyłapują, to siedzą w krzakach i namierzają. Chciałbym taką informację. Że trzeba płacić to jest to zrozumiałe, jak to fizycznie wygląda? Żeby ktoś, kto wyjedzie od nas nie miał wrażenia, że my tutaj z jednej strony zapraszamy, a z drugiej. I że tabliczki informacyjne są bardzo małe i niewidoczne. Mówią, że są nieświadomi, bo nie zauważyli. "

Przewodniczący Rady Powiatu, Pani Iwona Tyburska; „Uwaga Pana Radnego Charlińskiego jest jak najbardziej słuszna. W punkcie, kiedy Państwo pozyskujecie odpowiedzi na swoje pytania, w tym punkcie ustalimy, czy należy się temu przyjrzeć."

Pan Janusz Charliński, radny: „Nie chcę sugerować, za niepłaceniem. Może coś tu nie gra. Może coś trzeba zmienić, coś ulepszyć. Nie na zasadzie, że poszedł rozmienić pieniążki. Każdy tak może powiedzieć. Trochę tolerancyjności."

Przewodniczący Rady Powiatu, Pani Iwona Tyburska; „Na pewno na to zwrócimy uwagę i postaramy się żeby nie było wątpliwości, żeby turyści nie mieli wątpliwości, że są naciągani na karę."

Pan Zbigniew Ptak, radny:

„Może trzeba by było opracować takie mandaty ostrzeżenia, np. o 11.00 służby stwierdziły, że nie ma opłaty, włożyć mu 11.00 – 11.30 taki mandat tolerancji. Tak jak mówi kolega my wiemy, że tam jest automat. Bądźmy gościnni.

W tej chwili realizowany jest na terenie Powiatu program „Pętli Żuławskiej" i za chwilę będzie oddanie w okolicach mostu w Drewnicy. Tam jest pozostałość drogi powiatowej, betony które wyglądają tragicznie. To wygląda jakby tam bomba ciężka spadła. Tutaj nowoczesny most XXII wiek plus nowy most, nowe pontony. Aby to uregulować. To są ważne sprawy."

Przewodniczący Rady Powiatu, Pani Iwona Tyburska; „To są ważne sprawy, ale chciałabym żeby skracać wypowiedzi, dać wszystkim zabrać głos, a jest dość dużo chętnych."

Pan Zbigniew Ptak, radny:

„Jest zestawienie statystyczne za 2011 r. w statystyce bezrobocia jesteśmy liderem. Mamy blisko 25,9% bezrobocia i apelował bym do Zarządu, aby przygotował dokument, który w jakiś sposób podejmie się u nas działań zmierzający do obniżenia bezrobocia. Nie jest to prawdą, że leży to we władzy centralnej i my nie możemy nic zrobić. Możemy działania podjąć na różnych szczeblach i w odpowiednim momencie temat podjąć. Koledze Głowackiemu gratuluję bardzo dobrej postawy reprezentowania Powiatu Nowodworskiego na dużym zadaniu samorządowy, gdzie z kolegą bardzo dobrze się zaprezentował. Są to pierwsze punkty kolegi Głowackiego po naszej stronie."

Przewodniczący Rady Powiatu, Pani Iwona Tyburska; „Dziękuje bardzo w imieniu Pana Starosty za docenienie Pana Starosty, który wkłada udział w dobry wizerunek Powiatu Nowodworskiego."

5. **Informacja nt. przygotowania służb, inspekcji i straży do sezonu letniego. (dokument stanowi załącznik do protokołu).**

Pan Krzysztof Ostasz Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Dworze Gdańskim.

„Przygotowania do sezonu letniego trwają już kilka miesięcy przed sezonem letnim. Polegają one miedzy innymi na przeprowadzaniu kontroli przestrzegania przepisów przeciwpożarowych w obiektach, w których organizowany jest wypoczynek dzieci i młodzieży. Do tej pory skontrolowano 10 takich obiektów. Dalej w lipcu i sierpniu będą prowadzone takie kontrole w tych obiektach. Jest procedura już drugi rok zgodna z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narowiej, która polega na nadzorowaniu elektronicznym organizatorów obiektów na letni wypoczynek dzieci. W ewidencji jest 39 takich obiektów. Do tej pory dwa obiekty posiadają pieczątki nie Komendy Powiatowej, a innych panów ze straży i będzie weryfikacja. W miesiącu czerwcu zostały przeprowadzone czynności kontrolno – rozpoznawcze w zakresie przestrzegania przepisów przeciwpożarowych w ternach leśnych. Tutaj od dwóch lat mamy taką sytuację, że nie ma uwag. Lasy wywiązują się ze swoich obowiązków. Drogi pożarowe są o odpowiedniej szerokości, pasy w II kategorii lasów są zrobione. Z Lasami i innymi instytucjami będziemy co roku współpracować, patrolować lasy. Te kontrole będą w okresie sobót, niedziel, dni najbardziej obleganych na terenie Mierzei. W czasie sezonu letniego są prowadzone kontrole przestrzegania przeciwpożarowego w ośrodkach wczasowych, na kempingach i obozowiskach. Do tej pory przeprowadzono 25 takich kontroli. Nowością, która od tamtego roku jest, się przygotowujemy, to Marszałek wytypował 12 obiektów, które będą należały do infrastruktury Euro 2012 na terenie naszej Mierzei i nie tylko. Na terenie powiatu jest 12 takich obiektów i one wymagają przeprowadzenia kontroli. W każdym z tych obiektów będą przeprowadzone ćwiczenia przez Komendę Powiatową. 8 kontroli jest przeprowadzonych (na 12), 4 do końca roku i ćwiczenia. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości po kontrolach wydawane są decyzje administracyjne. Są obiekty, które nie spełniają wymagań. Dostają terminy do wykonania. Jeżeli usterek jest dużo i zagrażają one zdrowiu i życiu są wydawane decyzje negatywne dla tych obiektów. W lipcu (I połowa) zostaną przeprowadzone kontrole przeciwpożarowe w lunaparkach i wesołych miasteczkach. Mamy dwa takie miasteczka w Krynicy i w Stegnie. Zgodnie z ustawa z 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, opiniujemy jako jedna z instytucji dokumenty na temat imprez masowych. Na dzień dzisiejszy jedna impreza masowa się już odbyła (w Krynicy Morskiej) oraz 4 i 4 opinie zostaną wydane. I impreza, teren wyznaczony przez Krynicę nie był zbyt szczęśliwy. Po naszych uwagach

dostosowaliśmy. Kolejni organizatorzy wyznaczają sobie inne tereny, bardziej bezpieczne i to idzie w dobrym kierunku. Prowadzimy monitoring stały, dotyczący sprawności sprzętu, wszystkich jednostek zarówno OSP jak i naszego sprzętu. Także nadzór nad wszystkimi zdarzeniami. Prowadzone były w miesiącach kwietniu, maju kontrole gotowości w OSP. Obszerne protokoły wpłynęły do Urzędów Gmin. W tym miesiącu kończy się kurs dla jednostek OSP w zakresie strażaka ratownika i dowódcy – ratownika. Do kursu przystąpiło 140 strażaków z czego 60 już ukończyło egzaminem. Będzie kolejny termin i myślę, że wszyscy przystąpią. W tym roku podpiszemy porozumienia z WOPR w zakresie współpracy dot. bezpieczeństwa nad wodą. W razie potrzeby poszukiwania są osób zaginionych głównie na terenie plaż. Posiadamy dwie łodzie. Jedna hybrydowa i płaskodenną. Jeżeli jest potrzeba, to są wodowane."

Pan Arnold Rabiega I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Nowym Dworze Gdańskim.

„Policja przygotowuje się do sezonu letniego poprzez wzmocnienie sił Policji, głównie Mierzei Wiślanej. Wzmocnieniu ulegają głównie trzy posterunki: posterunek w Stegnie, Sztutowie i Krynicy Morskiej. Siły, które otrzymaliśmy uważamy, iż nie są wystarczające i kierujemy na pas Mierzei Wiślanej policjantów z Komendy Powiatowej Policji. Ostatecznie:

1) Na obszar Krynicy Morskiej łącznie z policjantami z oddziałów prewencji kierujemy do posterunku Policji w Krynicy Morskiej 14 policjantów. Posterunek będzie otwarty w godzinach od 8.00 do 20.00.

2) Do posterunku w Stegnie kierujemy łącznie też 14 policjantów z tego 9 z oddziałów prewencji. Posterunek będzie funkcjonował w trybie 24 godzinnym, czyli całodobowo.

3) Posterunek w Sztutowie zostaje ze swoimi siłami, czyli 3 policjantów, którzy będą wzmacniani służbami Komendy Powiatowej Policji.

Dodatkowo na teren Mierzei Wiślanej postaramy się skierować 4 policjantów ruchu drogowego na motorach. Będą oni obsługiwać zwiększony ruch turystyczny. Pod warunkiem, iż uda się odciążyć od zadań, które mamy na siódemce. Dodatkowo Komendant Powiatowy Policji podjął decyzję o wstrzymaniu urlopów w okresie sezonu letniego, w związku z sytuacją kadrową, taką jaką mamy, 11 wakatów. Informacja szczegółowa na piśmie została przedstawiona."

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady Powiatu: „Funkcjonariusze z terenu, którzy zostaną do nas delegowani, tradycyjnie mieszkają na terenie Mierzei?"

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady Powiatu: „A ci tzw. sezonowi, proszę powiedzieć. Ci delegowani z Komendy Policji w Gdańsku?

Pan Arnold Rabiega I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Nowym Dworze Gdańskim: „ Oddziały prewencji będą zakwaterowane jak co roku. Część na terenie Krynicy Morskiej, część na terenie Stegny. Samorządy zapewniły pobyt i wyżywienie."

Pan Henryk Pszczoliński Powiatowy Inspektor Sanitarny: „Ocena, którą złożyliśmy do Rady Powiatu na początku miesiąca ona jest aktualna. Uzupełnić można do niej, to iż kąpieliska wyodrębnione przez Urzędy Gmin i Urząd Miasta Krynica Morska, jest 7 kąpielisk morskich, które przebadaliśmy już dwukrotnie. Woda w kąpieliskach jest bezpieczna i nie ma żadnego zagrożenia, zarówno epidemiologicznego, jak i fizyczno - chemicznego. Zgodnie z nowelizacją prawa wodnego od tego roku kąpieliskami zawiaduje i przeprowadza badania organizator. Jeżeli jest to urząd, to robi sam, lub zleca. Tak jak to zrobiło Sztutowo, czy Kąty Rybackie. W tej chwili jesteśmy w trakcie przeprowadzania kontroli wspólnie z organizatorami tych obiektów kapieliskowych. Został przyjęty harmonogram badań przez organizatorów kąpielisk. Kąpieliska będą badane regularnie co dwa tygodnie i przekazywane Inspekcji Sanitarnej jak i urzędowi gminy, ratownikom i na tablicach przy plażach i urzędach. Jest 11 basenów odkrytych, które podlegają naszej kontroli. Głównym zadaniem, oprócz higieny komunalnej w odniesieniu do kąpielisk jak i bezpiecznego wypoczynku ważna jest kontrola i nadzór nad obiektami żywnościowo – żywieniowymi. Tu nawiążę kilka sów do pytania Pana Radnego Ptaka. W związku z art. 61 oraz 62 ustawy z dnia 25 sierpnia 1996 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia, każdy zakład ma obowiązek złożyć wniosek o wpis do bazy danych inspekcji sanitarnych my nie mamy prawa ani obowiązku wchodzić do obiektów, które nie są u nas zgłoszone. Może interweniować Policja, Straż Miejska jak również pracownicy urzędów gmin i miast. Stawianie w nocy namiotów itd., to jest prowadzenie działalności gospodarczej. Urząd Skarbowy ścigą za takie działania. Nam nie można. Nie mamy prawa wchodzić do obiektów nam nie zgłoszonych."

Pan Stanisław Bobrowicz, radny: „Zmartwiony jestem, że mogą być dwie Polski. Jedna zarejestrowana, druga do której nie można wejść. To nie jest wina Pana Doktora. Myślę nad całością informacji i przygotowaniem sezonu. Ja poruszałem ten temat na Komisji samorządowo – społecznej, podłapał ten temat dzisiaj Pan Sobociński. Kwestie przygotowania do sezonu letniego znalazły się również kwestie opieki pogotowia itd. To jest

na przyszłość do planu pracy Rady. To jest jedna z ważniejszych dziedzin do tej pory nie zauważalnych."

Pan Janusz Charliński, radny: „Wracając do kąpielisk, ja już zresztą rozmawiałem z Panem, nowe przepisy weszły. Kąpieliska powinny być do 31 grudnia ubiegłego roku zarejestrowane. Nie wszędzie to wyszło samorządom. Uważam, iż jest to jeden powiat i nie powinniśmy przechodzić koło tego obojętnie. Jeżeli chodzi o Krynicę, jest to miasto, jest podmiot obcy, który obsługuje to kąpielisko od wielu lat, sprawdzone. Tam nie ma się do czego przyczepić. Natomiast jeśli chodzi o samo Sztutowo, źle się składa, że jestem ze Sztutowa , ale nie może być takich rzeczy, że organizatorem jest pomorski WOPR, obsługuje pomorski WOPR, kontroluje pomorski WOPR te kąpieliska. Już te kąpieliska rozpoczęły prace. Brak jakichkolwiek uzgodnień operacyjnych, może są. Ja o nich nie wiem. Jest to dziwne, wtedy nas szukają jak się coś stanie. Jest to sprawa Sanepid, ale jest to jednak kąpielisko."

Pan Henryk Pszczoliński Powiatowy Inspektor Sanitarny: „Nie do końca jak Pan mówi. WOPR jest organizatorem. Do końca grudnia mieli się zgłosić organizatorzy. Do końca maja rady gmin i miast miały podjąć uchwały, kto będzie organizatorem, w jakim zakresie, na jakich metrach, w jakich miejscach. To zostało zrobione, my to mamy. Do drugiej części wypowiedzi Pana Charlińskiego, jest nie tak. WOPR zleca nam wykonanie badań, pobranie próbek. Próbki będą badane przez ZAOR Neptun Gdańsk. Nie tak, że WOPR ma kąpieliska i je bada. Tak nie jest. WOPR nam zleca i każdy organizator w Krynicy Morskiej, czy Stegnie zleca nam wykonanie badań."

Pan Zbigniew Ptak, radny: „To nie jest do kolegi Pszczolińskiego personalnie, ale paragrafy przyznam się publicznie nie wszystkie zapamiętałem. Natomiast chcę powiedzieć, iż koledzy Pszczoliński i Charliński dyskutują na temat, który nie do końca znają. Na kąpielisku może przebywać każdy. My chyba mówimy o miejscach do kąpania. Kąpielisko, to inne ujęcie tego co to znaczy. Czy my się dopracujemy kiedyś, że ktoś wystawia punkt gastronomiczny, oczywiście idzie Sanepid i wystawia wezwanie. Tam stoi babcia i mówi, że szefa nie ma i tak mówi do końca sezonu. Później się zwijają. Kiedy pozbędziemy się absurdów."

Pan Henryk Pszczoliński: „My nie bierzemy sobie tego do serca, my to egzekwujemy, bo wymagamy od właściciela obiektu pisemnego oświadczenia kogo on upoważnia w czasie jego nieobecności."

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady Powiatu: „To jest temat na bardzo szeroką dyskusję."

Pan Zbigniew Ptak, radny: „To co powiedział Pan Sobociński, gdzie kto mieszka, to dobrze by było, aby miejscowi brali udział w pogotowie. Chce powiedzieć, że tam gdzie mieszka jeden, czy drugi mieszkaniec naszego powiatu, czego nie powinien dokonać w zakresie budownictwa, to władza nasza miejscowa i wszystkie inne związane z budownictwem pokazali, że takie ma instrument, że codziennie przychodziło ponaglenie, wezwanie itd. za to, ze facet dobudował wc do swojego domu. W miejscu, gdzie już nic nie ma. Przy głównych ulicach się coś buduje, jest działalność. Jak to funkcjonuje, to nie wiadomo. To jest problem do rozpatrzenia."

5 minut przerwy.

6. Sprawozdania jednostek organizacyjnych z działalności w roku 2010.

6.1 Zespół Szkół Nr 1 w Nowym Dworze Gdańskim. (dokument stanowi załącznik do protokołu).

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady Powiatu zapytała o uwagi.

Nie zgłoszono. Sprawozdanie zostało przyjęte.

6.2 Zespół Szkół Nr 2 w Nowym Dworze Gdańskim. (dokument stanowi załącznik do protokołu).

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady Powiatu zapytała o uwagi.

Nie zgłoszono. Sprawozdanie zostało przyjęte.

6.3 Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna w Nowym Dworze Gdańskim. (dokument stanowi załącznik do protokołu).

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady Powiatu zapytała o uwagi.

Pani Izabella Narewska, Dyrektor: „Ja już mówiłam na posiedzeniu Komisji, moje sprawozdanie ma na końcu pewną nieścisłość. Pisząc sprawozdanie pod koniec czerwca

miałam informację, że będą tworzone Centra Rozwoju Edukacji z Biblioteki Pedagogicznej z Poradni i z Centra Rozwoju Nauczycieli. Z uwagi na to, iż będą wybory i pewne rzeczy zostały odsunięte, zmiana ustawy o systemie oświaty też zostaje odsunięta, to te Centra Edukacji na razie nie powstaną. To woli wyjaśnienia."
Sprawozdanie zostało przyjęte.

6.4 Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Nowym Dworze Gdańskim. (dokument stanowi załącznik do protokołu).

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady Powiatu zapytała o uwag
Nie zgłoszono. Sprawozdanie zostało przyjęte.

6.5 Dom Pomocy Społecznej „MORS" w Stegnie. (dokument stanowi załącznik do protokołu).

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady Powiatu zapytała o uwagi.

Nie zgłoszono. Sprawozdanie zostało przyjęte.

6.6 Powiatowy Urząd Pracy w Nowym Dworze Gdańskim. (dokument stanowi załącznik do protokołu).

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady Powiatu zapytała o uwagi.

Pan Józef Rybicki, radny: „Zatrważające jest to, że mamy prawie 30% bezrobocia, 25 procent z ułamkiem. Ale wszyscy jak tutaj siedzimy wiemy, że jest to rzeczywistą nieprawdą. Konia z rzędem temu, kto pójdzie na Nowy Dwór i będzie chciał do pracy znaleźć, czy wywiesi ogłoszenie i znajdzie na 10 dni do pracy. Dlatego myślę Pani Dyrektor, niech Pani tego nie bierze do siebie, jako złośliwości do Pani. Wspólnie musimy się zastanowić jak zapobiec tym nierzetelnym, którzy przychodzą raz w miesiącu i się rejestrują po to, aby być ubezpieczonym, a pracują prawdopodobnie na czarno. Z tych 25% zeszlibyśmy na 5-10%. Nie wiem, może częstsze podpisy, płacenie za dojazdy. W powiecie malborskim pracownicy PUP jeżdżą po wioskach w wybrane dni, aby się podpisywali bezrobotni. Wszyscy o tym wiemy doskonale, cicho obok tego przechodzimy. Prawda jest taka, iż są zarejestrowani, aby być ubezpieczonym. Nad tym trzeba by się pochylić."

Pan Andrzej Sobociński, radny: „Idąc tropem myśli Pana Radnego Rybickiego, chciałbym zadać Pani Lewandowskiej pytanie. Na Powiatowej Radzie Zatrudnienia Pani mówiła o tym,

iż jest 1.400 osób trwale bezrobotnym. Czy byśmy stawali na głowie i robili wszystko oni nie podejmą pracy żadnej. Jest to forma ubezpieczenia i korzystania z innych instytucji, tam gdzie to pozwala. Jaki byłby to % jeżeli byśmy odjęli te 1400 osób trwale nie podejmujących w ogóle pracy."

Pani Wioletta Lewandowska, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Nowym Dworze Gdańskim.: „Jedna trzecia jest chętnych do pracy, którzy podejmą pracę. Którzy chcą coś osiągnąć. Korzystać ze szkoleń z poradnictwa zawodowego. My wyjeżdżamy do 5 gmin. Ostatni tydzień każdego miesiąca nasz pośrednik pracy wzmocniony o doradcę zawodowego i lidera klubu pracy, mamy takie spotkania w Ostaszewie, Sztutowie, w Stegnie i Marzęcinie. Niestety nie możemy zwracać kosztów przejazdu za dojazd do Urzędu Pracy. Możemy jedynie na ofertę pracy. Co miesiąc wzywamy osoby bezrobotne, aby potwierdziły swoje wstawiennictwo, gotowość d podjęcia pracy. Jeżeli taka osoba nie przyjdzie zostaje wyrejestrowana na 120 dni i po tym czasie się znowu rejestruje. Tak jest w kółko."

Pan Janusz Charliński, radny: „Ja mam odmienne zdanie na ten temat. Faktycznie jest to duża liczba. Proszę sobie uzmysłowić jedno. Z czego to wynika? Pani Dyrektor wie o tym, ja powiem tylko o gminie Sztutowo. To są zakłady rolne byłe: Grochowo I, II, III, IV i Sztutowo itd. doliczmy Jeszcze cały teren nowodworski. Na tym się skupmy. Co im zaproponować? Gdzie ich zawieść? Nie ma warunku, aby dojechać, nie ma czym dojechać."

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady Powiatu: „Uważam, iż racja jest po stronie Pana Radnego Charlińskiego i Rybickiego."

Pan Janusz Charliński, radny: „Ja nie odbieram racji."

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady Powiatu: „Gdyby ten problem był tak prosty do rozwiązania, to za pewne dyrektor z województwem znalazłaby rozwiązanie."

Pan Stanisław Bobrowicz, radny: „Powiatowe urzędy w całej Polsce nie mają skutecznego orężu, które pozwoliłoby rozwiązać skutecznie całego problemu bezrobocia. Wykonują ścisłe zapisy rozporządzeń Rady Ministrów, bądź ministra. Aktywizacja ludzi za pieniądze Ministra jest wyraźnie określona w ustawie. Można zatrudnić w ramach stażowych itd., kobietę która wychowuje dzieci, ludzi do 25 lat i po pięćdziesiątce. To jest na całą Polskę przyjęty standard. Ale czy cała Polska jest taka sama? Jak Powiat nie mamy w zasadzie żadnego oręża. Sami

powinniśmy określać jakie kryteria powinny obowiązywać. W związku z tym, my jesteśmy jako sypialnia i mamy leniwych śpiochów, rzut młotem do Gdańska, Elbląga Malborka, a dziwne, że takie wysokie bezrobocie. ***Wniosek do Rady stawiam: aby Rady były same upoważnione do określenia kryteriów, według których będą dawały pieniądze, aktywizowały. Niech są ogólne wytyczne, ale nie w całej Polsce jednakowe kryteria."***

Pan Józef Sarnowski, radny: „Proszę Państwa 20 tysięcy hektarów w powiecie nowodworskim miały we władaniu PGR. Zatrudnienie 3 tysiące ludzi, w pewnym momencie zostało bez pracy. Jeżeli założymy, iż 1/3 poszła na emerytury wcześniejsze, to pozostaje 2 tysiące ludzi. Powiedzmy sobie, że zatrudnienie znalazło 100-200 osób, to pozostało 1500 ludzi, którzy nie mają pracy. Pomagało się dużo i trzeba dwa, trzy pokolenia, żeby ten problem zniknął. Trzeba na te tematy porozmawiać."

6.7 Zarząd Dróg Powiatowych w Nowym Dworze Gdańskim. (dokument stanowi załącznik do protokołu).

Pan Zbigniew Ptak, radny: „Wnoszę od kolegów i koleżanek, aby przyjąć te sprawozdania takie jakie są. W osobnych gremiach zastanowić się nad problemami, porozmawiać. Wspólnie z dyrektorami usiąść i przyjrzeć się problemów. To nie dzisiaj."

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady Powiatu zapytała o uwagi.

Nie zgłoszono. Sprawozdanie zostało przyjęte.

6.8 Sprawozdanie Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Nowym Dworze Gdańskim z prowadzonej działalności w 2010 r. (dokument stanowi załącznik do protokołu).

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady Powiatu zapytała o uwagi.

Pan Zbigniew Ptak, radny: „Pytanie jest tylko jedno, dlaczego ten Ośrodek specjalnym kluczem sprawozdanie weszło na sesję? Dlaczego to weszło dzisiaj?"

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady Powiatu: „Pani Dąbska chciała powiedzieć, iż było troszkę wcześniej, ale nie na samorządowej. Nie zdążyliśmy tego dostarczyć. Czasami zdarza się, że pracownicy nie wykonują swoich obowiązków tak jak należy. Różne przyczyny

tego są. Spóźnienie nastąpiło. To nie jest sprawa, którą my będziemy roztrząsać jako radni, nie mamy takich kompetencji. My jako radni możemy przyjąć, bądź nie , to sprawozdanie. Czy chciałby Pan przedstawić pytania w całości, skoro nie zapoznał się Pan z dokumentem."

Pan Zbigniew Ptak, radny: „To nie jest nieistotne. Ja nie przeżywam tego, że bez tej informacji nie będę mógł spać. Generalnie mówiąc. Materiały na sesję absolutoryjnę powinny być dostarczone na 14 dni przed lub wcześniej. Jeśli radny tego nie otrzymali, to jest pewnego rodzaju niedopatrzenie. Proponuję, aby tego nie rozpatrywać. Jest to nasza bardzo górnolotna dobroć. Proponuje przyjąć i nie dyskutować."

Pan Stanisław Bobrowicz, radny: „Nie chce się znęcać. Każdemu się zdarza, że coś zrobił, coś niedopatrzył. Jesteśmy życzliwie nastawieni do sprawy i do sesji absolutoryjnej. Chciałbym, abyście mi Państwo wyjaśnili, bo dotyczy to części absolutoryjnej, zgodnie z § 8 naszego Statutu materiały powinny być wysłane na 10 dni, a jeżeli dotyczą finansów i przyjęcia sprawozdania, tu mam tylko wątpliwość, na 14 dni. I w związku z tym, czy te materiały zgodnie z wyjaśnieniami i interpretacją stanowią część podstawy do absolutorium, oprócz sprawozdania. Od tego zależy moje głosowanie."

Pan Lech Kraśniański, obsługa prawna: „To o czym mówimy zostało wprowadzone na podstawie art. 15. ust 9.ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym. A art. ten mówi: „na wniosek starosty, przewodniczący rady powiatu jest obowiązany wprowadzić do porządku obrad najbliższej sesji rady powiatu projekt uchwały, jeżeli wnioskodawcą jest zarząd powiatu, a projekt wpłynął do rady powiatu co najmniej 7 dni przed dniem rozpoczęcia sesji rady". Wczoraj to konsultowałem i warunki te zostały spełnione. Jeżeli rozmawiamy, czy to ma wpływ na sesję absolutoryjną. Nie. To jest sprawozdanie, które nie dotyczy absolutorium dla Zarządu Powiatu. Ja jestem na tyle precyzyjny, że sprawozdania, które są w pkt. 6 i dotyczą wszystkich jednostek organizacyjnych nie mają wpływu na procedurę absolutoryjną, która zaczyna się od pkt. 8.6."

Pan Zbigniew Ptak, radny: „Wniosek był taki, nie dyskutujmy i przyjmijmy. Jak będziemy dyskutować, to wrócimy do pisma 09.06."

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady Powiatu: „Proszę Państwa, to nie jest kwestia rozgrzebywania tematu, czy nie. Jest sprawozdanie, z którym większość z Państwa miała możliwość zapoznać się przed sesją. W związku z czym chciałabym umożliwić Pani dyrektor chociażby odpowiedzi na jakiekolwiek pytania lub zgłoszenie uwag lub

zainteresowanie tak jak to zrobili wszyscy dyrektorzy placówek. Jeżeli takiego czegoś nie będzie, to zamkniemy dyskusję i przyjmiemy to sprawozdanie nad którym się nie głosuje."

Nie zgłoszono. Sprawozdanie zostało przyjęte.

7. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej z realizacji uchwał Rady i Zarządu Powiatu w Nowym Dworze Gdańskim za 2010 r. (dokument stanowi załącznik do protokołu).

Pani Barbara Ogrodowska, Przewodniczący Komisji rewizyjnej odczytała sprawozdanie Komisji rewizyjnej z realizacji uchwał Rady i Zarządu Powiatu w Nowym Dworze Gdańskim za 2010 r.

8. Podjęcie uchwał w sprawach:

8.1 Zmiany planu finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2011r. (załącznik do protokołu)

Pan Zbigniew Piórkowski, Starosta Nowodworski: „Zmiana planu polega na tym, zaznaczone to jest w załączniku do uchwały, w załączniku Nr 1 pkt. 2 rehabilitacja zawodowa, zwrot kosztów na wyposażenie stanowiska. Zwrot kosztów dotyczy sprawozdawców i jest to kwota 82.767 zł. O taką kwotę decyzją PFRON został zwiększony plan dla naszego powiatu. Wydatek ten nie był planowany na początek roku"

Pani Iwona Tyburska Przewodniczący Rady Powiatu zapytała o uwagi i odczytała uchwałę wraz z uzasadnieniem. Przewodniczący zapytała o uwagi. Nie zgłoszono.

Stanowiska Komisji

Komisja budżetu, rozwoju gospodarczego i promocji powiatu: 3 za, 2 wstrzymujące się

Komisja oświaty: 5 za, 1 wstrzymujący się

Komisja samorządowo – społeczna: wszyscy za

Następnie zarządziła głosowanie:

Głosowanie: 13 za

(13 osób obecnych na sali w czasie głosowanie)

Uchwała została podjęta.

8.2 Nie wyrażenia zgody na utworzenie i prowadzenie z dniem 1 września 2011 roku Liceum Ogólnokształcącego oraz zawarcia stosownego porozumienia w przedmiotowej sprawie z Burmistrzem Nowego Dworu Gdańskiego. (załącznik do protokołu).

Pan Lubomir Głowacki: „Szanowni Państwo, Pani Przewodnicząca, Panie Starosto, Wysoka Rado. Gimnazjum Nr 1 w Nowym Dworze Gdańskim, to jest gimnazjum, którego dotyczy projekt uchwały, nad którym za chwileczkę będziecie Pastwo głosowali. Ja może powiem dlaczego ja. Lubomir Głowacki, Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Nowym Dworze Gdańskim, już trzecią kadencję wybrany w ostatnich wyborach i w okręgu Nr 2, w którym mieści się Gimnazjum Nr 1 w Nowym Dworze Gdańskim. Jako przedstawiciel grona pedagogicznego, jako radny z terenu miejskiego, chciałbym w imieniu własnym, oraz wszystkich tutaj zgromadzonych. Nie ma wszystkich osób, których dotyczy sprawa. Część realizuje obowiązki dydaktyczne. Zwracamy się z prośbą o wyrażenie zgody na utworzenie liceum przy Gimnazjum Nr 1 w Nowym Dworze Gdańskim, ponieważ: stanowi to wzbogacenie oferty edukacyjnej młodzieży naszego miasta i powiatu. Sprawi, iż wzrośnie konkurencja, co spowoduje wzrost poziomu nauczania we wszystkich szkołach. Nasza determinacja w wyrażeniu tej prośby wynika też z dramatycznej sytuacji kadrowej, grożącej w 2012 r. zwolnieniami dużej grupy nauczycieli Gimnazjum. Cieszę się, że radni wspominali tutaj o sprawach z bezrobociem. Radny Sobociński wspomina o pracownikach służby zdrowia, ale jesteśmy i my pracownicy oświaty, mieszkańcy terenu, nie tylko miasta, ale też terenu nowodworskiego. Wpływ na taką sytuację ma demografia, ale także utworzenie przy nowodworskim liceum, Gimnazjum Sportowego. I muszę Państwu powiedzieć, że obecny jest na sali Pan Burmistrz Jacek Michalski i może potwierdzić to co zaraz powiem. Dobrych kilka lat temu prosiłem o rozmowę na temat poprawy prestiżu naszego Liceum Ogólnokształcącego. Prosiłem, aby osoby odpowiedzialne za to, spotkały się i porozmawiały już kilka lat temu. Niestety nie udało się, nikt nie chciał słuchać, nikt nie chciał rozmawiać do dnia dzisiejszego. Nie bez znaczenia, obok wyżej wymienionych powodów zmierzających do utworzenia w naszej szkole jest utrzymanie obiektu, w którym jest mała ilość dzieci, generuje duże obciążenie dla gmin. Przypomnę, gdy w czasie, kiedy Pan Starosta piastował urząd Burmistrza Nowego Dworu Gdańskiego forsowano koncepcję funkcjonowania w gminie jednego dużego gimnazjum, dla wszystkich dzieci z naszej gminy. Przełożyło to się rozbudową szkoły i są naprawdę komfortowe warunki nauki dla uczniów, ale także na określone koszty utrzymania. Jako nauczyciele gimnazjum uważamy, iż zarówno Rada Powiatu jak i Rada Gminy powinny uregulować w jednoznaczny sposób funkcjonowanie

szkół, poprzez utworzenie im równych szans do rozwoju. Prosimy o podjęcie decyzji umożliwiającej im zdrowe konkurowanie między szkołami, lub takiej decyzji, iż Powiat nie będzie występował o środki, które mogłaby pozyskać gmina na dzieci w wieku gimnazjalnym. Chciałbym przypomnieć wysokiej Radzie, że my jako wybrańcy, na sali są radni na których oddawaliśmy bezpośredni głosy. Obiecywaliście, że będziecie reprezentowali nasze interesy. To jest ten czas, o który Was prosimy."

Pan Andrzej Sobociński, radny: „Chciałbym wyjaśnić, bo nie wiem, czy grono pedagogiczne i obecni znają temat dogłębnie. Panie Radny miejski Głowacki, powiem w ten sposób, pojawiła się propozycja ze strony Komisji oświatowej przy Radzie Miasta, aby się spotkać i porozmawiać. Przewodniczył Komisji oświaty Pan Stanisław Juszczyk. Do takiego spotkania miało dojść, był ustalony termin. Mieliśmy usiąść i rozmawiać. Porównać szkoły, w drodze rywalizacji, konkurencji. Przez przewodniczącego Rady Miejskiej była ta propozycja odrzucona, że nie ma czasu. Nie było woli ze strony Komisji. Należałby na pewno porozmawiać o funkcjonowaniu gimnazjum. Zainteresowałem się bardzo mocno jak to się stało, że powstało gimnazjum przy LO w Nowym Dworze Gdańskim. Byłem w poprzedniej kadencji i głosowałem, aby ten prestiż tej szkoły podnieść. Nie było woli do tego spotkania, aby zaprzestać na jednym oddziale. Nie wiem dlaczego tak się stało, kto był inspiratorem do tego spotkania. Dzisiaj taka mowa ze strony Pana Radnego. Wydaje mi się, że nie w pełni uzasadniona. Kiedy powstawało to gimnazjum przy Liceum Ogólnokształcącym padło zapytanie do ministerstwa, czy to powiat może tworzyć przy liceum gimnazjum. Zainteresowałem się również tym, czy to Rada wystosowała do ministerstwa. Większość Rady powiedziała, że nic nie wie. Radny Juszczyk złożył takie zapytanie, odpowiadający z tamtej kadencji za oświatę. Po to teraz to liceum, aby zabrać. Pan Bobrowicz zabiegał nie tak dawno o to, co robimy, aby dzieci nie wyjeżdżały do Gdańska i Elbląga. Aby to było skupione w tym jednym liceum. To słuszna uwaga Panie Stanisławie, ale dzielenie na dwie szkoły, to czy jest w stanie to utrzymać. Czy jedna placówka, czy druga. Trzeba rozmawiać, a nie wykazywać propozycji rozmowy."

Pan Józef Sarnowski, radny: „Mam wątpliwości, czy to chodzi o tą uchwałę, ponieważ bo Pan Burmistrz Michalski zwrócił się o wyrażenie zgody, a my już w treści uchwały piszemy o nie wyrażeniu zgody. Jakbyśmy położyli od razu kreskę, myślę że tak nie wolno robić. Podtekst tej całej sprawy jest większy i głębszy, ponieważ utworzenie gimnazjum przy liceum spowodowałoby odzew, który dzisiaj jest. My dzisiaj dokładamy do gimnazjum przy liceum około 200,000,00 zł. Ktoś mi kiedyś powiedział, że do szkoły trzeba dopłacać i oczywiście.

Są subwencje, są dotacje i z własnej działalności też dopłacamy. Panie Starosto, Pan i Pan Burmistrz Michalski spotkajcie się i porozmawiajcie. Trzeba coś z tym zrobić. I nasze placówki muszą istnieć i ta gminna też. Uważam, iż czas najwyższy szybko się spotkać i uzgodnić. Szkoły gminne są do tyłu o paręset tysięcy i szkoły nasze też. Róbmy to razem. Pewnie wyjdzie to około zera, byłoby nieźle. Dogadajcie się, taką mam prośbę."

Pan Edmund Łabieniec, radny: „Witam bardzo serdecznie moje koleżanki i kolegów. Jestem nauczycielem, z wieloma z Państwa pracowałem w Nowym Dworze Gdańskim w Gimnazjum. Ta decyzja dla mnie jest trudna do podjęcia. Od września, również pracować będę na niepełny etat. Wynika to nie tylko z niżu demograficznego. Rada powierzyła mi obowiązki kierowania Komisją oświaty. Mamy dwie szkoły ponadgimnazjalna. Jedną o kierunku ogólnym, drugą o zawodowym. Stoimy przed problemem niżu demograficznego. Stoimy przez reformą szkolnictwa zawodowego. To wszystko wymaga bardzo dużych finansów. Odpłynięcie subwencji do Rady Gminy może spowodować, iż nie będziemy w stanie utrzymać jednej ze szkół. Czy Gimnazjum w Nowym Dworze utrzyma Liceum Ogólnokształcące, taż nie jestem pewien. Muszę myśleć w interesie moich wychowanków, niektórych nie będzie stać dojechać do Elbląga, do Malborka. Muszę reprezentować też te interesy. Myślę, że decyzję zrozumiecie. Burmistrz znajdzie rozwiązanie, aby uniknąć drastycznych cięć, a takie na pewno są."

Pan Jacek Michalski, Burmistrz Nowego Dworu Gdańskiego: „Drodzy Państwo, ja myślę iż problemy zaczęły się parę lat temu i jakbyśmy prześledzili jak wyglądały poszczególne posunięcia jednego samorządu i drugiego, to wielu z obecnych na tej sali by się zarumieniło. Kłócimy się o coraz mniejszy kawałek tortu, nie zwracając uwagi, jak duży wypływa nam na zewnątrz, razem z nim subwencja. To jest wina jednego samorządu i drugiego. Bo jeśli się mówi, iż Rada podejmie decyzję nie wiem jaką, załóżmy podejmie uchwałę o nie wyrażeniu zgody, to też pamiętajmy o tym, iż myśmy jako Rada Miejska trzy lata temu podjęli uchwałę o nie wyrażeniu zgody na otwarcie klasy gimnazjum. Tutaj jest jakaś równowaga. Obie te decyzje były błędne. Można się było dogadać. Radny Sobociński mówi o spotkaniu Komisji. Mówię o Komisjach oświaty. Wiecie Państwo dlaczego się nie spotkaliśmy? Bo jedna strona myślała, że przechytrzy drugą. Proste, taka jest brutalna prawda. Już jest chyba czas, aby usiąść i rozmawiać nad tym, jak w ogóle z tego wszystkiego w co się zapętliliśmy wyjść. Już jest najwyższa pora. Zauważamy to dopiero wtedy, kiedy mamy problem, potężny problem z miejscami pracy. Nie na dziś, a za rok tak będzie. Tutaj Panie Przewodniczący oświaty, żeby

później nie było pretensji, na dzień dzisiejszy nie mam pomysłu co zrobić z wszystkimi nauczycielami, aby za rok byli zadowoleni."

Pan Zbigniew Piórkowski, Starosta Nowodworski: „Uchwała jest przygotowana jako projekt Zarządu. Zdaniem Zarządu, Rada nie powinna udzielić zgody na utworzenie drugiego Liceum Ogólnokształcącego w takim mieście i takim powiecie jak Nowy Dwór. Uważamy, że chociażby z tego tytułu, co dotykają nas czynniki demografii, ale także z tego powodu także że jesteśmy bardzo małym powiatem. Funkcjonowanie dwóch liceów w tym samym mieście w sytuacji, kiedy każdy samorząd ma problemy finansowe skończy się tym, iż ten odsetek dzieci które się uczą poza Nowym Dworem będzie jeszcze większy, a w powiecie nowodworskim nie będzie żadnego liceum ogólnokształcącego. Kompromis w tej sprawie był do osiągnięcia, ja Państwa bardzo dobrze rozumiem, że przyślijcie, bo czujecie, że ta sytuacja sprowadza się do tego, że są zagrożone wasze miejsca pracy. Ale co proponujecie samorządowi powiatowemu? Żebyśmy my zwalniali nauczycieli. To na następnej sesji będziemy mieli delegację nauczycieli ze szkół powiatowych, którzy będą przekonywać Radę, że trzeba zmienić tą decyzję, bo są zagrożone ich miejsca pracy. Problem istnieje. Tu wspomniano, iż istniał okres, w którym mogło dojść do kompromisu. To był moment w tamtej kadencji. Do tego nie doszło ze względu na samorząd powiatowy. Nie wiem, czy nauczyciele znają statystyki. Ostatnio było spotkanie w Gdańsku. Jest bardzo ciekawy materiał, który chcemy powielić radnym powiatowym i przekazać. Ten materiał mówi, iż samorząd miejski w Nowym Dworze dopłaca do subwencji 49, czy 48%. To jest jeden z największych wskaźników województwa. Co to oznacza, że coś trzeba z oświatą miejsko – gminną zrobić. To Pan Głowacki, jako wieloletni radny powinien podjąć, a nie powiat. My podjęliśmy pewne działania organizacyjne w oświacie i dopłacamy 12%. Jest to jeden z najniższych wskaźników w województwie pomorskim. Państwo nam proponują, zwolnijcie swoich nauczycieli i dopłacajcie 30%. To nie jest propozycja, gdzie strony mają rozwiązać jakiś problem. Pan Głowacki tutaj mnie wywołał, czas kiedy byłem Burmistrzem. Tak, pomysł polegał na tym, wtedy kiedy byłem Burmistrzem co roku był robiony bardzo rzetelny raport o oświacie, ile sprzątaczek w danej szkole się zatrudnia, jaka jest powierzchnia sprzątania. Były analizowane koszty, były analizowane dane demograficzne. One wskazywały, że należy kompensować placówki oświatowe, aby nauczycieli nie zwalniać. Ten pomysł polegał na tym, aby było jedno gimnazjum. Ale dzisiaj Panie Radny są trzy. To Pan decyduje, nie ja ile jest gimnazjów w gminie Nowy Dwór Gdański. Pomijam taką rzecz, to taka dygresja, dwa lata temu, czy trzy był konkurs na dyrektora Liceum i ja nakłaniałem pewnych dyrektorów szkół gminnych, aby startowali do konkursu i muszę powiedzieć, iż

każdy z tych dyrektorów gminnych odmówił z jednego powodu, że wynagrodzenie jakie ja proponuję jest żenująco niskie, do którego zarabiają. Problemów jest wiele. Wracając do takiego kompromisu. Taki kompromis był i on polegał na tym, iż gimnazjum, które funkcjonuje w Liceum będzie jednooddziałowe. Taka była umowa. Pani Dyrektor Chojna była na posiedzeniu Komisji, Panie radny. Była niepisana umowa. Robimy jeden, wy nie wyrażacie zgody, tworzymy jeden oddział. Tak to funkcjonowało. I co się stało. Państwo to nazywają zapytaniem, ja donosem. Zapytanie to jest wtedy, kiedy ktoś pisze do Ministerstwa, czy samorząd powiatowy może prowadzić taką placówkę, jako jednodziałową. A donosem, a nie zapytaniem jest to, kiedy ktoś pisze że samorząd powiatowy w Nowym Dworze może prowadzić jednodziałową placówkę. Oczywiście odpowiedź była z Ministerstwa taka, że mają być dwa oddziały. My musieliśmy w tamtym roku zrobić nabory na dwa oddziały, a nie na jeden. Wiec może wróćmy do takiego kompromisu, nie na takiej zasadzie, że będziemy pisać do Ministerstwa, do Kuratorium jakieś doniesienia jeden na drugiego. Jakieś porozumienie jest możliwe, ale rozsądne. Nie na zasadzie, ja nie chce zwolnić 20 nauczycieli, to wy zwolnijcie. Zwolnijmy po 10 nauczycieli, nie wiem. To jest kompromis."

Pan Głowacki: „Ja nie chce polemizować z radnym Sobocińskim, dlaczego nie doszło do spotkania. Ale myślę, że Przewodniczący Komisji przekazał, że termin spotkania przypadał wówczas, gdy członków Komisji odbywało szkolenia dotyczące egzaminu gimnazjalnego. To było konsultowane z Panem Burmistrzem. Rozmawialiśmy, że będziemy to jest decyzja nie tylko Komisji oświaty, ale to jest nasza wspólna decyzja. Również z Panem Starostą nie chce dyskutować, na temat tego co zostało zrobione, ale proszę mi uwierzyć, że to nie Rada Gminy wystosowała pismo, to nie radni wystosowali pismo, i to czy ktoś pisze z mieszkańców do Kuratorium oświaty donos, czy gdziekolwiek indziej, to Rada Gminy nie ma na to wpływu. Może naprawdę, czas Panie Starosto, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado wspólnie usiąść i porozmawiać, przytrzymajmy dzieci w powiatu nowodworskiego tutaj, na naszym terenie. Wspólnie jesteśmy w stanie to zrobić, podniesiemy prestiż szkoły, który kiedyś był wysoki. Ja nie miałem przyjemności się uczyć w liceum nowodworskim, ale moi znajomi tak. Kiedyś był to wielki poziom. Jako nauczyciel wychowania fizycznego, zapewniam Państwa, że uczniowie klas sportowych prestiżu nie podniosą, ponieważ oni głównie chcą się ruszać i do nauki mniej czasu poświęcają. Znajdą się indywidualności w tych klasach, ale nie będzie to ogół dzieci. Z tego musimy sobie zdawać sprawę. I już na koniec. Może Szanowna Rado, skonsultujmy z rodzicami, zapytajmy rodziców, czego oni chcą. Czy chcą mieć możliwość wyboru, czy takiej możliwości nie chcą."

Pan Kwoczek, Dyrektor Gimnazjum nr 1 w Nowym Dworze Gdańskim: „Nie chciałbym, aby było mylne przekonanie wśród Państwa, że my przychodzimy z propozycją, że należy zamykać Liceum, czy zwalniać nauczycieli z innych szkół. Przychodzimy z prośbą do Państwa, żeby umożliwić nam skorzystanie z równych szans. Stworzenie takich warunków, aby to gimnazjum w którym my w dużym gronie pracujemy, są to ludzie którzy utrzymują rodziny, ileś lat poświęcili, chcą mieć nic poza równymi szansami. Te równe szanse może nam umożliwić jedynie, Państwa pozytywna decyzja dotycząca możliwości utworzenia w gimnazjum, chociaż oczywiście to nic nie przesadza, że to rozwiąże sytuację. I tak zweryfikuje to rynek, zweryfikują rodzice."

Pan Stanisław Bobrowicz, radny: „Proszę Państwa, współczuję, że żyjemy w takich trudnych czasach – „czasy są trudne, ale nasze". Ja chce to powiązać w jedno z odpowiedzialnością i przewidywalnością. Każdy rządzący wie, że kiedyś zjawiska mogą go wyprzedzać i Państwo odpowiedni działać. To jest pierwsza myśl. Druga: nie wynaleziono lepszego sposobu komunikowania się niż rozmowa. Osobiście, mam takie zdanie że gdyby Pan Dyrektor Kwoczek, którego cenię porozmawiał z dyrektorem, jest to kwestia rozmawiania, kontaktowania się. Próba przerzucania odpowiedzialności obojętnie z której strony, mnie to nie bawi i współczuję wszystkim, którzy muszą te czasy przeżyć. Wiadomo, że uratuje nas rocznik 2014, do tego czasu .. Nie jest metodą, kto komu wyrwie. To nie jest żadne rozwiązanie, to jest zasada naczyń połączonych. Nie można uszczęśliwiać jednych, poprzez drugich. Wszyscy są mieszkańcami tego terenu. Czekanie do ostatniej chwili to jest narażanie siebie i ludzi, którymi kierujemy na niepewność. Od pierwszej sesji „trąbiłem", jakbym przewidywał. Poprosiłem o wyniki naboru do liceum. Być może jakby wszyscy widzieli skutek wzajemnych rozmów, to nie trzeba by było tworzyć gimnazjum, czy liceum. Dzisiaj czytałem „drugie życie zawodówek", w związku z tym Pan Marcin odpowiedział mi, z naszych gimnazjów do naszych szkół uczestniczy 63%, reszta ucieka. Czy mamy coś do zrobienia. 30% nam ucieka i nie możemy sprawy załatwić. Pozwalamy Gdańskowi, Malborkowi, tylko nie sami sobie. Nikt nam nie pomoże z zewnątrz, jak nie będziemy wzajemnie rozmawiać. Mały tort, wszyscy się nie najemy. Daje nam niezadowolenie i byle jaki smak. Czytałem ostatnio prasę ogólnopolską i województwo pomorskie w testach jest ostatnie w kraju, podstawówki i gimnazjum. Z czym to wiązać. Nie wymieniano tam Nowego Dworu, ale jesteśmy w województwie pomorskim. Zachęcam wszystkich do rozmów."

Pani Lucyna Rmańczuk, Psycholog w Gimnazjum Nr 1: „Chciałabym się wypowiedzieć w imieniu rodziców i uczniów, z którymi pracujemy. Pominięty został argument

konkurencyjności. Współpraca jak najbardziej, rozmowy jak najbardziej, wybór również powinien być. I rodzice i uczniowie powinni móc zdecydować. Doświadczenie wskazuje na to, iż jeżeli jest kilka obiektów, proponujących te same usługi, poziom wzrasta. Ktoś udzielił zgody na powstanie kilku supermarketów u nas w Nowym Dworze obok siebie. Jest Biedronka, jest Lidl, ale aby zyskać klientów prześcigają się w chwytach marketingowych, aby zyskać swoich klientów, aby je ściągnąć do siebie. Jeżeli mamy większy wybór szkół, to działa to podobnie. Szkoła będzie chciała ściągnąć do siebie uczniów. Staniemy się bardziej konkurencyjni w stosunku do Gdańska, czy Elbląga. To jest odpowiedź na to, aby uczniowie nie odpływali."

Pan Andrzej Sobociński, radny: „Utworzenie drugiego liceum w Nowym Dworze, wyeliminuje jedną ze szkół. Albo nowoutworzona padnie, albo nasza padnie. Należało by wrócić do tematu. Panie Głowacki, pół roku czasu czekam na to, aby dalej porozmawiać i nie rywalizować. Jeden oddział, to co Starosta powiedział. Tego chcieliśmy. Panie Burmistrzu z pełnym szacunkiem, nie zamierzałem, nie próbowałem, zacząłem interesować się tym i porównywać finanse. Ja jestem za tym, aby wrócić do I koncepcji rozmowy, unikając kto doniósł, kto nie doniósł. Na pewno nie rodzice, Panie Głowacki. Z samorządu to wypłynęło. Wróćmy do tej rozmowy. Ustalmy pewne reguły, z tym jednym oddziałem, co było uzgodnione, a nie będzie odpływu dzieci z gimnazjum. Pan bardzo dobrze wie o tym, będąc razem radnymi w gminie, trafną decyzję utworzenia gimnazjów w Marzęcinie i w Kmiecinie. To poprawiło sytuację w gminie ze względu na subwencję. Były to oddziały z siedzibą na Szkolnej. Oddzielne gimnazja subwencji miejskiej. Poprawiło finanse, byłaby gorsza sytuacja w gminie jakbyśmy tego nie podjęli razem, wspólnie. Ktoś ma inną ocenę i bardzo dobrze o tym wie. I bardzo dobrze. Wróćmy do tego tematu, to pomorze funkcjonować gimnazjum na ul. Szkolnej i u nas."

Pan Edmund Łabieniec, radny: „My nie żyjemy w zamkniętej enklawie i dla naszych szkół ponadgimnazjalnych są szkoły w ościennych powiatach, a nie ma tez gwarancji, że konkurencyjność miedzy szkołami wewnątrz powiatu, będzie uczciwa. Czy obie te szkoły będą miały możliwość dotarcia ze swoją ofertą w równym stopniu. To budzi moje obawy. Gdyby drugie liceum było poza gimnazjum, ja jestem wychowawcą i wiemy o co chodzi."

Pan Zbigniew Piórkowski, Starosta Nowodworski: „Ja myślę, że są dwa problemy. Nie dojdziemy do jakiegoś rozwiązania i kompromisu, o którym mówił i który chcemy zawrzeć. Tylko ja od razy Państwu zwracam uwagę na to, jak będziemy siedzieli przy jednym stole i

mówili o kompromisie, to musimy się nawzajem szanować. Nie może być tak, że my powiemy nauczycielom w naszych szkołach, że dziesięciu z was zwolnimy, bo załatwimy kompromis, a oni powiedzą tak, ale oni mają dodatki 37 %, a my 7%. Jak gramy, to w otwarte karty. Państwo mają szkoły, gdzie jest 17 uczniów w szkole. To was trochę kosztuje prawda. Macie taką szkołę. Nikt się tym nie zajmuje. Wracając do meritum sprawy. Ja uważam, iż utworzenie liceum z dniem 1 września jest niemożliwe ze względu na czas. Z tego powodu, ta decyzja może być taka, a nie inna. Rozmawiajmy dalej, niech te Komisje dalej rozmawiają, łącznie z osobami, które odpowiadają w samorządach za oświatę, może wypracują jakiś kompromis. Może tym kompromisem będzie to, że przekażemy szkolnictwo ponadgimnazjalne. Będziecie mieli liceum, po co tworzycie."

Przewodniczący Rady Pani Iwona Tyburska zapytała o stanowiska Komisji.

Stanowiska Komisji:

1) Komisja budżetu, rozwoju gospodarczego i promocji powiatu: 2 za, 1 przeciw, 2 się wstrzymały
2) Komisja oświaty: 2 za, 2 przeciw, 1 wstrzymujący się, 1 osoba nie głosowała.
3) Komisja samorządowo – społeczna: 3 za

Pani Iwona Tyburska Przewodniczący Rady Powiatu odczytała uchwałę wraz z uzasadnieniem i zarządziła głosowanie

Głosowanie: 8 za, 1 – przeciw, 3 - wstrzymujące się, 1 – nie brał udziału z głosowaniu
(13 osób obecnych na sali w czasie głosowanie)

Uchwała została podjęta.

Przerwa 5 minut.

8.3 Zmiany uchwały budżetowej na 2011 r. (załącznik do protokołu)

Pani Małgorzata Tkaczyk, Skarbnik Powiatu odczytała uchwałę wraz z uzasadnieniem.

Stanowiska Komisji:

Komisja budżetu, rozwoju gospodarczego i promocji powiatu: 4 za

Komisja oświaty: 2 za, 1 wstrzymujący się, 3 nie głosował.

Komisja samorządowo – społeczna: do sesji

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady zarządziła głosowanie:

Głosowanie: 12 za (12 osób obecnych na sali w czasie głosowanie)
Uchwała została podjęta.

8.4 Zaciągnięcia kredytu. (załącznik do protokołu)

Pani Małgorzata Tkaczyk, Skarbnik Powiatu odczytała uchwałę wraz z uzasadnieniem.

Stanowiska Komisji:
Komisja budżetu, rozwoju gospodarczego i promocji powiatu: 4 za
Komisja oświaty: 3 za, 3 nie głosował.
Komisja samorządowo – społeczna: do sesji

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady zarządziła głosowanie:

Głosowanie: 12 za (12 osób obecnych na sali w czasie głosowanie)
Uchwała została podjęta.

8.5 Zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Nowodworskiego na lata 2011-2026. (załącznik do protokołu)

Pani Małgorzata Tkaczyk, Skarbnik Powiatu odczytała uchwałę wraz z uzasadnieniem.

Stanowiska Komisji:
Komisja budżetu, rozwoju gospodarczego i promocji powiatu: 4 za
Komisja oświaty: 3 za, 3 nie głosował.
Komisja samorządowo – społeczna: do sesji

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady zarządziła głosowanie:

Głosowanie: 12 za (12 osób obecnych na sali w czasie głosowanie)
Uchwała została podjęta.

8.6 Procedura absolutoryjna:

8.6.1 Przedstawienie sprawozdania z wykonania budżetu za 2010 r. wraz z informacją o stanie mienia oraz opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o tym sprawozdaniu. (załącznik do protokołu)

Pani Małgorzata Tkaczyk Skarbnik Powiatu z upoważnienia Starosty Nowodworskiego przedstawiła sprawozdanie wraz z informacją o mieniu. Następnie odczytała opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej o tym sprawozdaniu.

8.6.2 Przedstawienie sprawozdania finansowego za 2010 r. (załącznik do protokołu)

Pani Małgorzata Tkaczyk Skarbnik Powiatu z upoważnienia Starosty Nowodworskiego przedstawiła sprawozdanie finansowe za 2010 r.

8.6.3 Wniosek Komisji rewizyjnej do Rady Powiatu w Nowym Dworze Gdańskim w sprawie udzielenia absolutorium za 2010 rok dla Zarządu Powiatu wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o tym wniosku. (załącznik do protokołu)

Pani Barbara Ogrodowska, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytała wniosek Komisji rewizyjnej do Rady Powiatu w Nowym Dworze Gdańskim w sprawie udzielenia absolutorium za 2010 rok dla Zarządu Powiatu oraz opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej o tym wniosku.

8.6.4 Dyskusja nad wnioskiem Komisji rewizyjnej o udzieleniu Zarządowi Powiatu absolutorium. (załącznik do protokołu)

Pan Zbigniew Piórkowski, Starosta Nowodworski: „Mówimy o realizacji budżetu za 2010 r. Moim zdaniem, jako osoby związanej z samorządem przez 20 lat, taki rok szczególny i budżet, te wskaźniki inwestycyjne to 29% jest to bardzo dużo. Jak weźmiemy pod uwagę do tych 12,5 mln doszłoby te 9 mln, program na cztery drogi w tamtym roku, a nie w tym, to te wskaźniki byłyby dość szokujące. Było też masę problemów, różnych decyzji, jak równoważyć ten budżet, czy z dochodami ze sprzedaży majątku, czy kredytami, które nas ograniczają. Nie było to takie proste. Taka pewna logika mi się kojarzy, jesteśmy w pierwszym roku. W poprzedniej kadencji było tak, że nie zawsze inwestycje wynosiły 30%.

W pierwszym roku, to podobnie jak teraz, nie było inwestycji. Nie było żadnej dokumentacji technicznej. Dopiero w 2007 r. zlecaliśmy wykonanie dokumentacji do morza. Pierwszy rok trwała dyskusja co mamy zrobić i proces przygotowawczy. Ostatni był rokiem realizacji. Dlatego on ma takie wysokie wskaźniki inwestycyjne, których nie będziemy mogli porównać, za rok, przy realizacji budżetu za rok 2011. Przy tych 12 mln zł, były 7 mln dotacji, a 5 naszych. Być może będzie porównywany, gdy przejdzie projekt RPO i go przyjmiemy do budżetu. Jedną zasadę sobie jako zarząd poprzedni na rok 2010 sobie założyliśmy, której nie musieliśmy przyjmować, bo zaczęła obowiązywać od 01.01.2011 r. Projektując budżet na 2010 r. postanowiliśmy, że będziemy bilansować dochody bieżące z wydatkami bieżącymi. To był pomysł dobry. Uniknęliśmy pewnych problemów, które były by w tym roku. To nie oznacza, że one się nie pojawią w następnym roku. Wprowadzenie tej zasady jest dość bolesne, bo tak jak nas za 2009 chwalili dyrektorzy, za duże środki w wydatkach na remonty, tak w 2010 te cięcia były dość znaczące. Takie zasady ustawowe nas zobowiązują. To w znaczący sposób utrudnia realizacje budżetu. My z Panią Skarbnik na bieżąco bilansujemy, ile jest w wydatkach do przekroczenia tego progu. To się wiąże z niepopularnymi decyzjami."

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady Powiatu: „Jak sądzę ten brak pytań, czy uwag do sprawozdania budżetowego wynika stąd, że dokumenty zostały przygotowane bardzo prawidłowo i czytelnie. Myślę, że w imieniu radnych musze podziękować. Analiza dokonana przez Komisję rewizyjną ułatwia nam podejmowanie decyzji. Już Komisja rewizyjna opiniując pozytywnie wykonanie budżetu pokazała i uznała, iż jest sytuacja dość, wskazała iż nie było łatwo w tak trudnym roku 2010 utrzymać tej dyscypliny. Co się zarządowi w 2010 r. udało. Tutaj mamy dwóch przedstawicieli zarządu z poprzedniej kadencji, Starosta i Pan Członek Zarządu, Sobociński. Bardzo się cieszymy, iż możemy na Państwu polegać. Sprawa jest oczywista, iż jeżeli jest wzajemne zrozumienie, to łatwiej jest podejmować decyzje. Łatwiej jest wprowadzać zmiany do budżetu, być bardziej elastycznym. Zachęcam tutaj aktywnych kolegów, szczególnie tych, którzy mają zwykle ograniczone zaufanie co do zasadności postępowania Pana Starosty i zarządu, mimo wszystko rozpoczęli dyskusję, aby Starosta czuł, iż nie wszystko tak łatwo mu może przyjść i żeby czujności nie stracił."

Pan Józef Sarnowski, radny: „Ponieważ przez ostatnie 5 lat opiniowałem zawsze budżet i chciałem się do niego odnieść, a nie mam ograniczonego zaufania. Zawsze uważałem, iż jest Pan Starosta sprawnym urzędnikiem. Zabieram głos, aby zwrócić uwagę, iż ten próg naszego zadłużenia powoli się zbliża do górnej granicy i należy na to zwrócić uwagę. Uważam, iż

zarząd tego pilnuje i nie trzeba tego pokazywać i ustawa nas do tego obliguje. Zwracam szczególną uwagę na zadłużenie. I patrząc, gdyby wyszło to Junoszyno to nie ma problemu. Nie wychodzi to nam od lat 4-5. Jest to wynikiem tego, co jest na rynku nieruchomości. Ja będę głosował za tym budżetem, ponieważ byłem w tej radzie, uczestniczyłem w pracach i uważam, iż trzeba było sporej sztuki, aby wyjść w tamtym czasie."

Pan Eugeniusz Jaremba, radny: „Zarząd bardzo oszczędnie gospodarował środkami, chociażby z tego tytułu, że wykonanie w wydatkach jest poniżej planowanych. Mam pytanie do Pani Skarbnik, str. 38, 7.407 zł przeniesienie z rezerwy ogólnej środków na zabezpieczenie zastępstwa procesowego."

Pan Zbigniew Piórkowski, Starosta Nowodworski: „To by trzeba sprawdzić. Zastępstw kilka było. Muszę powiedzieć, iż my płacimy za zastępstwo w momencie kiedy jest egzekucja i zapłata. Nie płacimy akonto, kiedy wydane jest upoważnienie. To są nieplanowane wydatki, dlatego z rezerwy i nie można ich przewidzieć. Być może, że to jest postępowanie z firmą SERWIN. Ale to nie powinno być, bo nie ma egzekucji, to powinno być inne. To może być kilka postępowań w tej kwocie. „

Pan Eugeniusz Jaremba, radny: „Patrząc na oszczędne działanie Zarządu, też będę głosował za".

8.6.5 Uchwały Rady Powiatu w sprawach:

8.6.5.1 Zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2010 r. (załącznik do protokołu)

Pani Iwona Tyburska Przewodniczący Rady odczytała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem oraz zapytała o uwagi, Nie zgłoszono.

Stanowiska Komisji:

1) Komisja budżetu, rozwoju gospodarczego i promocji powiatu: do sesji
2) Komisja oświaty: do sesji
3) Komisja samorządowo – społeczna: 3 za

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady zarządziła głosowanie:

Głosowanie: 12 za (12 osób obecnych na sali w czasie głosowanie)
Uchwała została podjęta.

8.6.5.2 Absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2010 (załącznik do protokołu)

Pani Iwona Tyburska Przewodniczący Rady odczytała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem oraz zapytała o uwagi, Nie zgłoszono.

Stanowiska Komisji:

1) Komisja budżetu, rozwoju gospodarczego i promocji powiatu: do sesji
2) Komisja oświaty: do sesji
3) Komisja samorządowo – społeczna: 3 za

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady zarządziła głosowanie:

Głosowanie: 12 za (12 osób obecnych na sali w czasie głosowanie)
Uchwała została podjęta.

Pan Zbigniew Piórkowski, Starosta Nowodworski: „Takie małe fopa z mojej strony świadczy o tym, iż nie spodziewałem się takiego wyniku głosowania. Też by mnie nie zdziwił, gdyby był trochę inny. To świadczy o zaufaniu Państwa, szczególnie Państwa, którzy są nowymi radnymi i ocenili to pozytywnie. W tej dyskusji też był moment bardzo istotny. Chciałbym podkreślić przy okazji tych podziękowań. Realizując tak trudny budżet, a każdy jest trudny, wykonanie na poziomie 99,7, a decyzje trzeba wykonywać bardzo szybko, a są procedury czasowe to jest tylko możliwe, kiedy Zarząd wie, może przewidzieć decyzje Rady. To jest jedyny sposób sprawnego funkcjonowania w samorządzie, jeżeli mówimy o sprawach finansowych. Jeszcze raz Państwu dziękuję."

Pan Andrzej Sobociński, radny: „Chciałbym podziękować Pani Skarbnik. Za to, że taką dyscyplinę wprowadziła i patrząc przez pryzmat tego co mówiono już dwa lata temu o tej ustawie, mówiła o równoważeniu wydatków z dochodami i utrzymała nas trochę w rydzach i jest ten efekt taki jaki jest. Dziękuje bardzo."

8.7 Zatwierdzenie planu Kontroli Komisji rewizyjnej na 2011 r. (załącznik do protokołu)

Pani Barbara Ogrodowska, Przewodniczący Komisji rewizyjnej odczytała projekt uchwały, załącznik i uzasadnienie.

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady zarządziła głosowanie:

Głosowanie: 11 za (11 osób obecnych na sali w czasie głosowanie)
Uchwała została podjęta.

9. Informacja Starosty o działalności Zarządu Powiatu między sesjami. (załącznik do protokołu)

Pani Iwona Tyburska Przewodniczący Rady zapytała o uwagi. Pani Tyburska zapytała informację na temat programu TYP: „Co to jest, czy własna inicjatywa, czy w ramach jakiegoś programu unijnego?"

Pan Zbigniew Piórkowski, Starosta Nowodworski: „To jest w stu procentach finansowane przez samorządy. Mają być cztery programy telewizyjne 15-20 minutowe. Ten pierwszy ma się w lipcu ukazać. Pierwsze dwa mają być związane z promocją. Będziemy promowali gminy, Ostaszewo wycofało się z tego pomysłu. Dwa kolejne odcinki, będą dotyczyły zagrożenia przeciwpowodziowego naszego terenu. Już na jesień będzie program publicystyczny, z którego samorządowcy z naszego powiatu będą zaproszeni odpowiadający za ochronę przeciwpowodziową. To będzie program o tym co zrobić, aby mieszkańcy na Żuławach czuli się bezpieczni i żyło się lepiej. To są pieniądze rzędu 7.000 - 8.000 zł. Są wyznaczone osoby, każdy samorząd wyznaczał osobę od promocji, czy od spraw powodziowych. Tam scenariusze mają być przygotowane. U nas też taka osoba będzie wyznaczona. W lipcu będzie pierwszy odcinek. Te programy będą naszą własnością, umowa to gwarantuje. Po emisji w TVP będziemy mogli to zaproponować innym telewizjom."

Pan Janusz Charliński, radny: „Na Komisji rozmawialiśmy na temat tego programu, jesteśmy za i szkoda, że Ostaszewo się wyłamało. Podejrzewam, że sprawy finansowe. Jest taki wniosek – czas emisji tego programu, aby były to godziny popołudniowe sobota lub niedziela."

Pan Marcin Głowacki, Wicestarosta Nowodworski: „Ja byłem uczestnikiem spotkania z Gminą Sztutowo i te godziny są bardzo atrakcyjne, prawdopodobnie przez wiadomościami lub po. W soboty, w niedziele rano powtórka. Dodatkowo ten program będzie emitowany w TVP Polonia i TVP Info".

10 Wnioski i oświadczenia radnych

11 Sprawy różne.

Pani Barbara Ogrodowska, radna: „Zwróciłam się pytaniem do Pana Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w kwestii użyczenia płyt jomb gminie Stegna, które leżały na ul. Lipowej w czasach, kiedy była zrobiona ta ulica. Mam taką lakoniczną odpowiedź. Zarządowi Dróg nie jest znana sprawa użyczenia Gminie Stegna 400 płyt jomb. Jeżeli ja sygnalizuję tą sprawę, to w związku z czym, czy poczynił Pan kroki od 10 czerwca br. celem wyjaśnienia, gdzie się podziały te płyty powiatowe, typu jomb, użyczone Gminie Stegna na ul. Lipową."

Pan Andrzej Szymański, Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych: „Ja sprawdzałem to w dokumentacji, która posiada ZDP, przeglądałem te wszystkie dokumenty, pytałem również te osoby, które pracują dłużej ode mnie, również byłego dyrektora ZDP. Na ten temat nie uzyskałem odpowiedzi. Nie było tego typu sprawy, że Zarząd Dróg użyczył płyty Gminie Stegna i gmina ich nie zwróciła."

Pani Barbara Ogrodowska, radna: „Płyty, które leżały na posesji Domu Pomocy Społecznej „MORS" w określonym czasie, płyty powiatowe rozpłynęły się, były ułożone na ul. Lipowej i nagle nie wiadomo co się z nimi stało. Chciałabym wiedzieć, jako radna co się stało z tymi płytami. Mam wiedzę na ten temat również, że było podpisane porozumienie w tej sprawie, w sprawie użyczenia."

Pan Andrzej Szymański, Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych: „Ja sprawdzałem to i takiego dokumentu nie ma, takiego porozumienia, takiego pisma w ZDP."

Pani Barbara Ogrodowska, radna: „Mam rozumieć, iż 400 płyt nie interesuje ich stan, ich los co się z nimi stało?"

Pan Andrzej Szymański, Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych: „Nie ma takiego dokumentu, więc nie było takiej sytuacji. Ja tak uważam, iż nie było takiej sytuacji."

Pani Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady Powiatu: „Ja uważam, iż nie można tej informacji tak pozostawić. Pana dyrektora proszę, aby zajrzał głębiej do dokumentów, zapytał, udał się do gminy Stegna, może tam są dokumenty. Bo jeżeli to były płyty powiatowe, 400 płyt, to nie jest jedna, czy dwie które mogły zginąć. 400 płyt to jest jakiś

określony majątek, za który Zarząd Dróg odpowiada w imieniu powiatu. Proszę, aby podejść do tego z sercem. I traktować to jako zadanie, które musi być wykonane. Tego będziemy od Pana oczekiwać."

Pani Barbara Ogrodowska, radna: „Tym bardziej, że mamy problemy z innymi drogami, na które mogłyby być te płyty przeznaczone. Mamy drogi powiatowe, których należy poprawiać stan. Tymczasem nie interesuje nas stan tego co było, bo określone osoby się zmieniły i nie próbują wyjaśnić."

Pan Andrzej Szymański, Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych: „Rozmawiałem z osobami, które się tym zajmowały w ZDP, z panią księgową, z kierowniczką obwodu drogowego, która nie ma wiedzy, aby taka sytuacja miała miejsce."

Pan Zbigniew Piórkowski, Starosta Nowodworski: „Problem polega na tym, jak Pan Dyrektor oświadczył, nie ma dokumentu w naszej jednostce. Może trzeba poszukać tych dokumentów gdzie indziej. Chciałem w tej chwili do interpelacji:

1) Falco Medycyna – przed posiedzeniem komisji bezpieczeństwa dwa dni wcześniej wiedziałem o tym. Dyskutowaliśmy na tej powiatowej komisji. Naszym przedstawicielom w tej komisji, dwóm radnym skserujemy pismo, bo my wystąpiliśmy już do Narodowego Funduszu, tak jak był wniosek komisji z takim pismem, że czujemy pewien niepokój, że Narodowy Fundusz zmienia firmę, która się zajmuje ratownictwem pierwszego lipca, gdzie na naszym terenie wzrasta zagrożenie udzielania tej pomocy. To jest zły termin. Nawet jeśli takie rzeczy chcą robić, niech to robią pierwszego stycznia, a nie pierwszego lipca. My nie możemy kwestionować zasad przetargowych, oferta naszego ZOZ nie była rozpatrywana, bo nie spełniała warunków formalnych. W piśmie sugerujemy, iż w związku z tym, iż firma działa na nowym terenie, żeby Narodowy Fundusz tą firmę kontrolował, czy ona spełnia warunki kontraktu. Zaprosiliśmy tą firmę na posiedzenie zarządu. Jutrzejszy termin im nie odpowiada, następny czwartek o godz. 10.00 będą w Starostwie, dowiemy się szczegółów dotyczących pracowników i tego typu rzeczy."
2) Udział młodzieży w sesjach: Ja jestem za, szkoda że nie byli wcześniej. W szkołach funkcjonują samorządy uczniowskie. Jak to będzie funkcjonowało, zależeć będzie od nauczycieli. Być może na posiedzenia komisji też. Wszystko w naszych rękach."
3) „Sporo wniosków miał Pan Radny Ptak, którego nie ma. Odpowiemy pisemnie jak zawsze."

4) Co do bezrobocia- „Dostajemy jakieś okrojone pieniądze na jakieś programy, które mają pewne warunki, o których mówił Pan Bobrowicz. W tej chwili to wszystko się odbywa na zasadach konkursów. Uczestniczymy w różnego rodzaju konkursach, aby środki zdobywać. Przy udziale Pani Dyrektor przedstawimy informację Panu Radnemu i wszystkim, jak to się odbywa w pozyskiwaniu środków. Wiem, że był taki wniosek w Ministerstwie dotyczący melioracji. Jest odpowiedź negatywna."
5) Droga Chełmek – Osłonka: „Wszystko jest możliwe, co można wykonać w ramach bieżącego utrzymania. Pan Dyrektor wskaże jakie ma koszta, realizacje w wydatkach bieżących w tym roku i zobaczymy, co można zrobić w ramach bieżącego utrzymania."
6) Strefy płatnego parkowania: „Zasada jest taka, że dochód w 100% musi być powiatu. My się rozliczamy z operatorem wyłonionym w ramach przetargu. Tak to się stało, że przetarg który organizowaliśmy robiliśmy dwa, trzy razy, bo nie było chętnych. Tu jest informacja dla Państwa, że się dzielimy dochodami na poziomie 60 % z operatorem. Moim zdaniem jest to trochę niekorzystne dla nas i my się zastanawiamy bardzo, czy od 2013 r. nie robić samemu obsługi strefy. Zatrudniając sezonowo pewne osoby. To nie są małe pieniądze. W tamtym roku było to 190.000,00 zł. Parkometry stawia operator, a dochód powinien być nasz. Ja nie jestem pewien, czy tak jest. My to sprawdzimy. Chodzi o dochód z mandatów, który ktoś skasował od razu, bo tam też jest zasada, że jak płacisz od razu, to płacisz mniej. Jest też dochód z mandatów, który my egzekwujemy, to trwa pół roku i więcej. Pan mówi o kimś kto poszedł po mandat, a my mamy takie wnioski turystów z Warszawy, które rozpatrujemy, sporo czasu po sezonie, w których oni twierdzą, że w ogóle nie byli w tym miejscu. To różnie wygląda. Jest też jakiś problem, z tą egzekucją. Są procedury, są terminy których trzeba przestrzegać. Nie byłbym za takim wnioskiem jak Radny Ptak określił, że można przez jakiś czas tego biletu nie płacić. To będzie jeden bałagan"

Pan Józef Rybicki, radny: „Pani Przewodnicząca właśnie do Pani. Minęło nam już pół roku tej pracy i powiem w imieniu nowych radnych, czy planuje Pani jakieś spotkanko integracyjno – szkoleniowe, luźne z obsługą rady, bo tak trochę przez te pół roku było zimno, odczułem chłód, lód. Na Boże Narodzenie nie było opłateczka, na Wielkanoc też nie. Czy jest to praktykowane, takie niezależne, niezobowiązujące. Dzisiaj taka fajna atmosfera. To by sprzyjało. Prasa miała by mniej roboty. Taka by była moja propozycja, aby się spotkać wspólnie, czy to po okresie letnim."

Pan Zbigniew Piórkowski, Starosta Nowodworski: „Korzystając z długoletniego doświadczenia, proponuję radnym, skorzystanie ze szkolenia. Trzeba wybrać tematy, zgłosić je. Trzeba znaleźć lektorów."

Pani Iwona Tyburska Przewodniczący Rady Powiatu: „Bardzo się cieszę, że taki wniosek padł. To, że wcześniej takich spotkań nie organizowaliśmy, to nie oznacza się nie zastanawialiśmy nad tym. Musicie Państwo przyznać, iż z Waszej strony takiego ciepła nie było tak dużo jak dziś. Bardzo się cieszę, że przez te pół roku zmieniliśmy trochę do siebie nawzajem nastawienie, co nie znaczy, że nie powinny być spory, czy dyskusje, bo każdy szanujący się samorząd i zarząd musi mieć głosy sobie przeciwne. Za ten wniosek dziękuję i obiecuję, iż naprawdę przymierzymy się do tego, aby takie spotkanie, szkolenie lub konferencje zorganizować."

Pan Eugeniusz Jaremba, radny: „Ja chciałbym złożyć krótkie oświadczenie w kontekście interpelacji z ostatniej sesji Pani Basi Ogrodowskiej, inwestycji na Mierzei. Wykonawca, firma zakończyła zalewanie zbiorników. Duże transporty z betonem nie będą już jeździły. Jeszcze pozostał do wykonania zbiornik 400 m3, ale on będzie wykonywany po sezonie. Pofatygowałem się sprawdzić, droga nasza Morska wyremontowana w ubiegłym roku, nie uległa uszkodzeniu. Nie byłem w stanie dociec ewentualnego uszkodzenia wjazdu. Czy ten wjazd został uszkodzony, może dyrektor dróg wie, czy zjazd z ul. Morskiej został gdzieś uszkodzony, bo mi nie udało się tego ustalić, ani też wykonawca nie był w stanie potwierdzić. Nie ma już obaw, że ulica Morska w Stegnie będzie uszkodzona."

Pan Zbigniew Piórkowski, Starosta Nowodworski: „Toczyliśmy taką dyskusję na Radzie na temat przejęcia dróg powiatowych. Jesteśmy w porozumieniu z Burmistrzem Krynicy Morskiej o przekazaniu dwóch ulic: ul. Zieloną i Marynarzy, którą w tamtym roku remontowaliśmy wspólnie z Burmistrzem i za to dziękujemy. Warunki miej więcej są takie, że przekażemy te dwie drogi pod warunkiem, że na ul. Zieloną zrobimy dokumentację techniczną doprowadzając do pozwolenia na budowę. To z jednej strony my nie mamy problemu, aby do Krynicy jeździć, czyścić utrzymywać te drogi. Z jednej strony zmniejsza nam się dochody za parkowanie. Te dochody przejmie miast Krynica Morska."

Pan Adam Ostrowski Burmistrz Krynicy Morskiej: „Pan Starosta mnie uprzedził troszkę. To jest geneza sprawy trochę inaczej wyglądająca. Ja namawiałem Pana Starostę, abyśmy

zrobili ul. Zieloną jedną w tych dróg, po pół koszty. To jest droga prosta, zrobiona pewien odcinek to jest powierzchnia asfaltowa. Od tego to się zaczęło. Ba radny Grzegorz Lew nieobecny, złożył interpelację do Państwa do rady już dużo, dużo wcześniej nie znając rozmów, jakie są prowadzone pomiędzy mną i Starostą, nie znając sytuacji pracy z Radą w Krynicy, wyszedł przed orkiestrę. Chce zawsze być taki zauważalny, ważny. Żałuję, że go dzisiaj nie ma, bo wczoraj bardzo podejmował tematy na sesji Rady Miasta Krynicy Morskiej. A dzisiaj go nie ma, bardzo żałuję. Ale to jest postać szczególna. Na pewno się Państwu dobrze pracuje. Szanowni Państwo, Szanowna Rado ja doszedłem z Panem Starostą do takiego konsensusu. Skoro jesteście biedni i nie macie pieniędzy, doszliśmy do wniosku, że powiatu nie stać na pół kosztów ul. Zielonej i dochodzimy do sprawy, że powiat ma dokumentację, kosztorys na tą ulicę Zieloną i zobaczymy ile to tego będzie. Wtedy zacznie się procedura ewentualnego przejęcia tej drogi przez samorząd Krynicy Morskiej, ale nie tylko tej. Również Marynarzy, gdzie przez dwa, trzy sezony odbiję sobie nakłady, które włożę w ul. Zieloną. Bo tam zrobię strefy płatnego parkowania. Chciałbym iść w kierunku dokumentacji najpierw, potem jako samorząd byśmy wypracowali stanowisko, w kierunku współpracy naszych samorządów. Za wcześnie jest mówić o kosztach ulicy Zielonej. Co do tego nie mam wątpliwości."
Dyskusja.

Pan Adam Ostrowski Burmistrz Krynicy Morskiej: „Mam problem w Krynicy Morskiej z tzw. samowolą budowlaną. Problem dorasta dużych rozmiarów. Jeśli mowa o samowoli budowlanej wielkich obiektów, dużych, to jest procedura, która jest w toku. Istnieje taka samowola, budowy czasówek budowlanych na 120 dni. My mamy w Krynicy Morskiej we wszystkich sektorach uchwalone prawo miejscowe, jako plan zagospodarowania przestrzennego, funkcjonuje. Nie po to wydawaliśmy pieniądze podatnika, ułożyliśmy jakiś wizerunek Krynicy Morskiej. W centrum miasta na gruntach prywatnych stały jakieś wielkie hale, bo to wygląda co najmniej, jak polowy szpital w Iraku. My tego nie chcemy. Ja jako gospodarz się z tym nie godzę. Jak się dochodzi do sprawy poprzez Nadzór Budowlany, to wygląda to różnie i różniście, a wydano pozwolenie na budowę na czas. Kto uzgadniał to z kim, czy jest to zgodne z planem ma wiele do życzenia. Prosił bym o zajęcie się tymi sprawami. Proszę o pomoc, bo wymyka mi się to spod kontroli, jeśli chodzi o prawych ludzi i dobrych inwestorów."

Pan Zbigniew Piórkowski, Starosta Nowodworski: „Te obiekty czasowe, tutaj istotnym elementem jest to, co jest w planie zagospodarowania miasta Krynica Morska. Taki problem od lat się ciągnął w Stegnie. I w końcu został uregulowany. Gmina Stegna podjęła uchwały o

planach zagospodarowania. Praktycznie wszędzie były zapisy o zakazie stawiani obiektów czasowych. Jeżeli dzisiaj ktoś się zwróci z lokalizacją z tego terenu, to dostaje odmowę, gdzie się powołujemy na plan. Te obiekty, które stoją u Pana Burmistrza, stoją na zasadzie takiej, że plan zagospodarowania, które opracowało miasto zezwala. Bo wtedy nie ma podstaw odmowy. Problem jest potem inny, że te obiekty nie są usuwane i my jesteśmy w egzekucjach. Ja jestem przekonany w 100%, że każdy ten obiekt jest w procesie egzekucji. Tylko wiemy jak w Polsce przebiega procedura egzekucyjna. Najlepiej jest uchwalić plan o zakazie i my odmawiamy wydania decyzji. Proszę wskazać konkretne przypadki. "

11 Zakończenie obrad VI sesji Rady Powiatu w Nowym Dworze Gdańskim IV kadencji.

Iwona Tyburska, Przewodniczący Rady Powiatu zamknęła obrady VIII sesji w dniu 29 czerwca 2011 roku.

Protokołowała
Dobrosława Fila

podpisał
Przewodniczący Rady Powiatu
Iwona Tyburska